

2 K miesięcznie
z odsyłką.Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f.,
3 fr. 50 ctm., 2 1/2 szyl. 70 cm. amer.Tygodniowa w Krakowie 40 h.
z dostawą do domu 46 h.Cena numeru
oddzielnego 8 h.Reklamacje otwarte są wolno od
opłaty pocztowej. — Redakcja
rękopisów nie zwraca i bezimien-
nych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja i Administracja
Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcji Nr. 396.

Telefon Administracji Nr. 2314.

Konto czekowe Nr. 34.095.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:

PL. WW. Świętych 11.

Telefon Nr. 1354.

Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza
petitem 20 h. Za miejsce wiersza
petitem w nadesłanem 60 h.

Zwycięstwa Austrii. Kłeski Francuzów i Anglików. Ostre zarządzenia we Lwowie.

Zwycięskie walki z Moskalami.

Wiedeń, 29 sierpnia.

Naczelną komenda armii doniosła wczoraj o godzinie 2 po południu:

Na rosyjskim placu wojny od kilku dni odbywają się rozstrzygające walki. Podczas gdy nasze siły, które zwyciężyły w bitwie pod Kraśnikiem, ścigają Rosyan w kierunku ku Lublinowi, grupa sąsiednia, wkraczając również zwycięsko na terytorium nieprzyjacielskie między Bugiem a Wiprzem, zdobyła obręb Zamościa.

Inne części armii walczą skutecznie na terenach na północ, na wschód i na południowy wschód od Lwowa, aż poza Dniestr, przeciw silnemu nieprzyjacielowi, który wpadł do Galicji wschodniej.

Walki niemiecko-francusko-angielskie.

Berlin, 29 sierpnia.

Kłeska Anglików.

Sztab generalny donosi:

Armia angielska, do której przyłączyły się trzy francuskie dywizje terytorjalne, została zupełnie pobita, na północ od St. Quentin i znajduje się w pełnym odwrocie przez St. Quentin. Kilka tysięcy ludzi wzięto do niewoli; w nasze ręce wpadło 7 baterii polnych i jedna ciężka.

Na południowym wschodzie od Mesières nasze wojska wśród ciągłych walk przekroczyły Mozę szerokim frontem. Nasze lewe skrzydło po 9-dniowych walkach wśród gór spędziło francuskie wojska górskie aż na wschód od Epinal i marszeruje dalej zwycięsko.

Kłeski Francuzów.

(Komunikat rządu francuskiego).

Paryż, 29 sierpnia.

Komisja ministerstwa wojny 27 sierpnia o godz. 11 w nocy otrzymała następujący telegram:

W Wogezach koło St. Die Francuzi zostali zmuszeni do cofnięcia się. Niemcy bombardowali i rabowali otwarte miasto St. Die.

W okręgu Wogezów koło Nancy ofensywa francuska od pięciu dni jest przerwana. Straty niemieckie są bardzo znaczne.

Na południowy wschód od Nancy na przesłaniu trzech kilometrów znaleziono 2000 trupów niemieckich, a w okolicy Vitrimont na przestrzeni czterech kilometrów 4500 trupów niemieckich.

Longvy, bardzo stara twierdza, w której stoi załoga jeden batalion, bombardowana była od 3 sierpnia i wczoraj kapitulowała. Połowa załogi została zabita lub zraniona. Gubernator Longvy podpułkownik D. Arche za bohaterską postawę otrzymał nominację na oficera legii honorowej.

Nad Mozą Francuzi odparli kilka ataków niemieckich i zdobyli chorągiew.

Wojska belgijskie w Namur i popierające je pułki francuskie cofnęły się na linie francuskie.

Na północy, wobec silniejszego nieprzyjaciela armia angielska musiała po silnym oporze nieco się cofnąć. Na prawo od niej francuskie armie utrzymały się na swoich pozycjach.

Szczegóły walk z Anglikami.

Artykuł „Berliner Lokalanzeigera“ o wczorajszych wiadomościach z pola zwycięskich bitew we Francji wywodzi, że na lewym skrzydle armii francusko-angielskiej Anglicy stali koło Maubege. Na wschód od tej twierdzy pobito angielską brygadę kawalerii. Wymienienie miejscowości Cambrai jako krańca północnego niemieckiego frontu ofensywnego dowodzi, że Anglicy nie mogli się posunąć dalej na północ. Brak dotychczas dokładnych cyfr, ale ponieważ armia generała Klucka miała polecone atakować Anglików koło Maubege, należy przypuszczać, że Anglicy wysadzili na ląd daleko więcej wojska, niż dzienniki doniosły. Anglicy zostali pobici i na południowy zachód od Maubege ponownie ich zaatakowano.

Także armie generała Bülowa i generała Hausena odparły armię belgijsko-francuską, liczącą około 8 korpusów z trójkąta Sambre-Namur-Moza na wschód od Maubege. Dopiero po szczęśliwym ataku podjęto operacje przeciw Maubege.

Wojna już wygrana!

Berlin, 29 sierpnia.

Dzienniki omawiają zwycięskie operacje wojsk niemieckich we Francji. Bitwy tam stoczone przewyższają doniosłością bitwę ludów pod Lipskiem. Dzienniki oceniają je tak, że ich zdaniem, kampanię na zachodnim teatrze wojny należy już uważać za wygraną.

Zdobycie najsilniejszego fortu francuskiego.

Berlin, 29 sierpnia.

Biuro Wolfa donosi:

Wielki sztab generalny donosi, że Manonviller, na wschód od Luneville, najsilniejszy fort francuski, jest w niemieckim posiadaniu.

Opuszczona Belgia.

Berlin, 29 sierpnia.

Burmistrz Brukseli donosi niemieckiemu komendantowi, że rząd francuski oświadczył rządowi belgijskiemu, iż nie może go w żaden sposób popierać ofensywnie, ponieważ sam został zmuszony do zupełnej defenzywy.

Zniszczenie starożytnego miasta.

Berlin, 29 sierpnia.

O zniszczeniu miasta Lowanii (Löwen w Belgii) z powodu strzelania mieszkańców do wojsk niemieckich, donosi sprawozdawca wojenny „Vossische Ztg“ co następuje:

Ludność w Lowanii, która dotychczas zachowywała się w sposób pokojowy, nagle zaczęła ze wszystkich okien, piwnic i dachów ostrzeliwać strażę niemiecką, znajdującą się w ulicach, jakoteż kolumnę przemaszerowujących wojsk. — Wywiązała się straszna walka, w której cała ludność cywilna brała udział. Żołnierzom niemieckim udało się wkrótce zapanować nad ludnością miasta, niestety przy tym ataku było wiele strat. Stare to i bogate w skarby artystyczne miasto już nie istnieje. Nie ulega wątpliwości, że napad w Lowanii był dziełem władz i miał po przeć wycieczkę wojska z Antwerpii.

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

Zarządzenia we Lwowie.

Lwów, 29 sierpnia.

Biuro koresp. donosi:

Dyrekcya policyi ogłasza obwieszczenie, nakazujące zamykanie o godzinie 8 wieczór wszystkich kamienic i szynków, oraz zamykanie o godz. 12 w nocy restauracyj i kawiarni. Po godzinie 10 osobom cywilnym nie wolno bez legitymacyi pojawiać się na ulicy.

Posadzanie Niemców o okrucieństwa.

Berlin, 29 sierpnia.

Biuro Wolffa otrzymuje z głównej kwatery następujące oświadczenie:

Niemieckie kierownictwo armii protestuje przeciw rozszerzaniem przez przeciwników wiadomościom o okrucieństwach wojsk niemieckich. Jeżeli surowe zarządzenia stały się koniecznymi, to wywołane one zostały przez udział ludności cywilnej, nie wyłączając kobiet, w podstępnych napadach na wojska niemieckie i okrucieństwa popełniane na rannych. Odpowiedzialność za te surowe zarządzenia poniosą jedynie rząd i władze obsadzonego przez wojska niemieckie kraju, ponieważ one zaopatrywały ludność w broń i pedburzały ją do udziału w wojnie. Wszędzie, gdzie ludność wstrzymała się od czynów wrogich, wojska niemieckie nie wyrządziły żadnych szkód. Żołnierz niemiecki nie jest podpalaczem ani rabusem, prowadzi on wojnę tylko przeciw wojsku nieprzyjacielskiemu. Wiadomości dzienników zagranicznych, jakoby Niemcy pędzili ludność kraju przed sobą do walki, jest kłamstwem, świadczącym, na jak niskim poziomie moralnym pozostają jego autorzy. Podpisano *Moltke* (szef sztabu generaln.).

Kule „dum-dum“.

Berlin, 29 sierpnia.

Biuro Wolffa ogłasza następujące urzędowe oświadczenie:

Podług doniesień służbowych, zarówno u francuskich jak i angielskich żołnierzy poległych znaleziono w kieszeniach wiele nabojów „dum-dum“. Będziemy musieli przeciw używaniu takich nabojów, sprzeciwiających się prawu międzynarodowemu, wystąpić z najostrejszymi represaliami.

Wygłodzić przeciwnika!

Haga, 29 sierpnia.

Prasa holenderska podaje artykuł wstępny „Timesa“, wyrażający uznanie dla neutralności Holandyi, poczem pisze: Anglia nie może zezwolić, aby Niemcy wprowadzali przez porty holenderskie zapasy, których przez własne porty nie mogą wprowadzić z powodu przeszkód ze strony floty angielskiej. Należy rozważyć, o ile byłoby możliwem na dowóz żywności do Holandyi w ten sposób zezwolić, aby zaopatrywanie nieprzyjaciela tą drogą było wykluczonym.

Demonstracje przeciw naczelnemu wodzowi francuskiemu.

Berlin, 28 sierpnia.

Dzienniki otrzymują z Paryża przez Sztokholm wiadomość, że w ostatnich dniach odbyły się burzliwe demonstracje przed ministerstwem wojny. Tłumy wołały: „Odesłajcie generała Joffrę do domu“!

Jak pracuje niemiecki sztab generalny.

Berlin, 28 sierpnia.

„Berliner Tageblatt“ donosi z głównej kwatery niemieckiej:

Z wielkim spokojem kieruje się operacyami wojskowemi. W budynku starego gimnazjum urządzono dla najwyższego kierownictwa wojskowego kilka pokoi z własnym telegrafem i

telefonem we wszystkich kierunkach. Przed budynkiem stoją straża złożone z rezerwistów obrony krajowej i pospolitego ruszenia. Nikogo, nawet generała, nie wpuszcza się bez legitymacyi. Cesarz pracuje dniami i nocą. Porządek i spokój panują tak, że zdaje się, jakby to były manewry.

Warunki poddania się Brukseli.

Berlin, 28 sierpnia.

Brukselski korespondent londyńskiego „Timesa“ podaje, że generał Arnim zawarł z burmistrzem Brukseli Maxem następującą umowę: 1) wolny przemarsz wojsk niemieckich przez miasto, 2) obsadzenie ważnych punktów w mieście, 3) za rekwizycyę placą Niemcy gotówką, 4) własność prywatna pozostaje nietykalną, 5) zarząd miasta pozostaje na stanowisku bez kontroli niemieckiej, 6) burmistrz obejmuje kierownictwo policyi, 7) Niemcy przywracają ruch kolejowy do Leodyum i połączenie telegraficzne z Niemcami, 8) gazety zostały zawieszono.

Grecy pomagają Serbom.

Sofia, 29 sierpnia.

Wedle najpoważniejszych informacji skonstruowano, że w Monastyrze wielka liczba przebranych żołnierzy greckich się znajdują. Grecka inwazyja na terytorium serbskiem nie nastąpiła naturalnie bez wiedzy rządu serbskiego. Wiadomości te wywarły tu wielkie wzburzenie.

Kronika wojenna.

Wiedeń. Minister spraw wewnętrznych wydał do wszystkich szefów krajowych okólnik w sprawie złagodzenia sytuacji, wywołanej bezrobociem, które z powodu wojny się zwiększyło.

Wiedeń. Na liniach kolei państwowych nastąpiło z dniem dzisiejszym rozszerzenie cywilnego ruchu towarowego.

Opawa. Wczoraj wieczorem odbyły się tu wielkie manifestacje z powodu zwycięstwa pod Kraśnikami.

Zagrzeb. Dzienniki omawiają w entuzjastycznych artykułach wielkie zwycięstwo pod Kraśnikiem.

Strzelcy ukraińscy.

Wiedeń, 29 sierpnia.

Wczoraj odbyło się tu liczne zebranie ukraińskiej kolonii wiedeńskiej. Przewodniczył prezes towarzystwa „Krużok zemlakai“ Karanowicz, który zaznaczył, że wybiła godzina uwolnienia Ukrainy z pod jarzma rosyjskiego i że żyjący w Wiedniu Ukraińcy chcą wedle sił brać udział w walkach po stronie Niemiec i Austrii. Po krótkiej dyskusyi uchwalono zorganizować oddział ochotników-strzelców, złożony z wiedeńskich Ukraińców, i przyzwać go do strzelców ukraińskich w Galicyi. — Utworzono komitet, do którego należy także wiele pań. Ma on zbierać składki, bieliznę i ubranie dla wyekwipowania tych strzelców.

Naczelny Komitet Narodowy.

Komisaryat w Wiedniu.

Dnia 26 b. m. odbyło się w sali Tow. kupieckiego zgromadzenie mieszkających w Wiedniu Polaków. W zgromadzeniu wzięło udział bardzo wiele osób, między innymi urzędnicy wiedeńskich władz centralnych, posłowie, duchowieństwo i wielu robotników. Zauważono między innymi byłego ministra Dulebę, szefów sekcji Cwiklińskiego, Gałeckiego, Madeyskiego i Kleberga, radcę dworu Bindera, Bilińskiego, Struszkiewiczza, radcę sekcji Rittnera, radcę Hordyńskiego, posłów Koliszera, Galla, Zarańskiego, Rosnera, Diamanda, Sliwińskiego, malarza Rauchingera itd.

Zgromadzenie zagał prezes „Strzechy“, radca skarbowy Fałat, poczem zabrał głos prezes wiedeńskiego komisaryatu N. K. N. dr Zgórski, który wzywał do wspólnej pracy.

Referent, członek komisaryatu dr Battaglia, któremu wraz z posłem Sliwińskim

poruczono przeprowadzenie pracy organizacyjnej, przedstawił historię ruchu wojskowego w Galicyi, a w szczególności podniósł zasługi Józefa Piłsudskiego około wywieszenia organizacyi strzeleckiej, dalej opisywał obecną czynność Strzelców w Królestwie na podstawie autentycznych sprawozdań, podnosząc waleczność Strzelców w walce przeciw Rosyanom.

Przemysłowiec Teofil Biernkowski przedstawił, że przemysłowcy polscy są gotowi do wszelkich ofiar dla wolności narodu.

Prokurator przy generalnej prokuraturze dr Habicht omawiał ogólnoludzkie, kulturalne i specjalnie polskie pobudki, dla których naród polski musi brać czynny udział w walce przeciw caratowi. Burzliwe oklaski wywołała uwaga mowcy, że Polacy tem chętniej biorą udział w walce przeciw caratowi, ileż mogą liczyć na pomoc cesarza Austrii, da Bóg, króla polskiego.

Imieniem robotników przemawiał Terakowski, poczem zabrał głos komendant wiedeńskiego oddziału strzelców inżynier Galica, który zjawił się na zgromadzeniu w stroju strzeleckim. Opisywał on wyniki wiedeńskiej pracy organizacyjnej i doniósł, że oddział pod jego kierownictwem jest już gotowy do wymarszu.

Po zgromadzeniu urządzono zbiórkę, która dała obfity wynik.

Na Polski Skarb Wojskowy

złożono: Gmina miasta Krakowa jako pierwszą ratę daru milionowego 200.000 koron, Izba handlowa w Krakowie 10.000 koron.

Stan funduszu P. S. W. z dniem 27 b. m. wynosił:

Gotówką 269.689 K 32 h.
W papierach 139.023 K 12 h.

KRONIKA.

Sobota 29 sierpnia.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie dziś o godz. 6 wieczór.

Ranni i jeńcy. Wczoraj przez cały dzień przewożono i przechodzili ranni z pod Kraśnika przez miasto. Między innymi byli też ranni obu pułków krakowskich: 13 pułku piechoty i 16 pułku artylerii krajowej. Wszędzie towarzyszą rannym gromadki ludzi, rozpytując ich o walkach i obdarzając ich. Jest też kilkunastu rannych żołnierzy rosyjskich, przeważnie Polaków i Żydów.

Opowiadają oni straszne rzeczy o położeniu żołnierzy rosyjskich; najważniejsze jest to, że polscy żołnierze tylko pod grozą lanc kozackich idą do walki.

W nocy przejechało 500 jeńców rosyjskich do Moraw.

Z teatru miejskiego komunikują nam: W dzisiejszej premierze „Dziewica z Orleanu“ grają: rolę tytułową p. Pytlińska, rolę królowej p. Kosmowski, rolę Anny Sorel p. Jarszewska, rolę męskie wykonują pp. Bończa, Jednowski, Mielewski, Maśalski, Mihułowicz, Noskowski, Stanisławski, Nowakowski, Szymborski i Trzywdar. Wystawa nowa.

Raportuar teatru miejskiego.

Sobota: „Dziewica z Orleanu“.

Raportuar teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.

Sobota: „Tamten“.

Nowiny lwowskie.

Stracenie szpiegów. C. i k. komendant wojskowy we Lwowie ogłasza: Rólnik Aleksander Battjowski z Grzymałówki, powiatu brodzkiego, za to, że żołnierzom rosyjskim za wynagrodzenie 25 rubli udzielił wiadomości o liczbie i rozlokowaniu wojsk naszych znajdujących się w Szezurowicach i Grzymałówce; parobek Walenty Kaszuba z Leśniowa, pow. brodzkiego, za to, że wskazał żołnierzom rosyjskim drogę i udzielił im wiadomości o sile i ruchach wojsk austriackich; rólnik Bazyli Perzuk z Leśniowa, pow. brodzkiego, za to, że wojskom rosyjskim wskazywał domy zamieszkałe przez Polaków i żydów, udzielał im wiadomości o stosunkach miejscowych i wskazywał drogę: wszyscy za zbrodnię przeciw wojennej potęgę państwa, skazani zostali przez dywizyjny sąd obrony krajowej doraźnie na powieszenie. **Wyrok wykonano 25 sierpnia.**

DRUKARNIA LUDOWA
W KRAKOWIE, UL. DUNAJEWSKIEGO 5. TELEFON 1310

WYKONYWA DZIELA, GAZETY, AFISZE, ZAPROSZENIA,
DRUKI TRÓJBARWNE, LINOLEORYTY, ORAZ WSZELKIE
ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE
SZYBKO, STARANNIE I PO PRZYSTĘPNYCH CENACH.